

K. M. VISHNU NAMBOODIRI*

Mar Thoma College (Indie)

AGNEY G.K.**

Mar Thoma College (Indie)

Retoryka Trumpa przed inauguracją: neokolonialny plan w ujęciu teorii krytycznej

Trump's pre-inauguration rhetoric: A neo-colonial blueprint through critical theory

CYTOWANIE

Namboodiri K. M. Vishnu i Agney G.K. 2024. Retoryka Trumpa przed inauguracją: neokolonialny plan w ujęciu teorii krytycznej, przeł. Sławomir Czapnik. *Studia Krytyczne* 13: 84-93.

ABSTRAKT

Niniejszy artykuł krytycznie analizuje retorykę Donalda Trumpa przed inauguracją przez pryzmat teorii krytycznej, odkrywając jej neokolonialne i kapitalistyczne podstawy. Opierając się na teoretycznym wkładzie Jürgena Habermasa, Louisa Althussera, Kwame Nkrumaha, Immanuela Wallersteina i Guya Deborda, analiza pokazuje, w jaki sposób ekonomiczne i militarystyczne deklaracje Trumpa utrwalają globalną dominację kapitalistyczną. Jego retoryka jest przykładem kolonizacji świata życia, działania ideologicznych aparatów państwowych i spektaklu władzy, z których wszystkie współpracują ze sobą w celu reprodukcji i legitymizacji neokolonialnego wyzysku. Synteza tych krytycznych teorii zapewnia kompleksową krytykę, podkreślając ideologiczne i strukturalne mechanizmy podtrzymujące globalne nierówności i wzywając do *praxis* oporu w kierunku bardziej sprawiedliwego globalnego porządku.

* Department of History, Mar Thoma College, Tiruvalla, India; e-mail: drkmvnhis@gmail.com

** Department of History, Mar Thoma College, Tiruvalla, India; e-mail: gkagni@gmail.com

SŁOWA KLUCZOWE

neokolonializm, kapitalistyczna ekspansja, teoria krytyczna, ideologiczne aparaty państwowe, spektakl władzy, globalne nierówności

ABSTRACT

This article critically examines Donald Trump's pre-inauguration rhetoric through the lens of critical theory, uncovering its neo-colonial and capitalist underpinnings. Drawing from the theoretical contributions of Jürgen Habermas, Louis Althusser, Kwame Nkrumah, Immanuel Wallerstein, and Guy Debord, the analysis demonstrates how Trump's economic and militaristic declarations perpetuate global capitalist dominance. His rhetoric exemplifies the colonization of the lifeworld, the operation of ideological state apparatuses, and the spectacle of power, all of which work together to reproduce and legitimize neo-colonial exploitation. The synthesis of these critical theories provides a comprehensive critique, highlighting the ideological and structural mechanisms that sustain global inequalities and calling for a praxis of resistance towards a more equitable global order.

KEY WORDS

neo-colonialism, capitalist expansion, critical theory, ideological state apparatuses, spectacle of power, global inequalities

1. Wprowadzenie

Retoryka Donalda Trumpa przed inauguracją przyciągnęła znaczną uwagę ze względu na swój performatywny i często absurdalny charakter, budząc obawy o przyszłość dyskursu politycznego i sprawowania władzy. Jego uwagi, w szczególności dotyczące Kanady i Bliskiego Wschodu, stanowią przykład odejścia od tradycyjnej deliberacji politycznej na rzecz modelu polityki opartego na spektaklu. Jedną z jego najbardziej znaczących propozycji była sugestia przyłączenia Kanady jako 51. stanu, co miało zostać osiągnięte przy użyciu „siły ekonomicznej”. Deklaracja ta, przypominająca kolonialną retorykę, pomija złożoność międzynarodowej dyplomacji i głębokie historyczne relacje między Stanami Zjednoczonymi a Kanadą. Przedstawione przez Trumpa ujęcie tej kwestii redukuje zniuansowane stosunki polityczne do terminów transakcyjnych, nie uwzględniając suwerenności Kanady i skomplikowanej sieci norm międzynarodowych, które regulują interakcje transgraniczne. W odpowiedzi kanadyjski premier Justin Trudeau stwierdził, że „nie ma na to nawet najmniejszej szansy” (Murphy 2025), co podkreśla absurdalność tej sugestii, sygnalizując małe prawdopodobieństwo, że taki pomysł zyska popularność na arenie międzynarodowej.

Co więcej, retoryka Trumpa dotycząca Bliskiego Wschodu, w szczególności jego ostrzeżenie dla Hamasu, że „rozpęta się piekło”, jeśli zakładnicy nie zostaną uwolnieni przed jego inauguracją (TOI World Desk 2025), ucieleśnia formę ryzykanctwa, która grozi

eskalacją napięć, a nie ich załagodzeniem. Surowy język i groźby przemocy przypominają zawody gladiatorów, w których tylko jedna strona może wyjść zwycięsko – strategia, która może rezonować z publicznością krajową, ale podważa delikatną równowagę wymaganą w międzynarodowej dyplomacji. Redukując złożone kwestie do ultimatum i apokaliptycznych prognoz, retoryka Trumpa może zrazić kluczowych interesariuszy i zdestabilizować kruche procesy pokojowe. Oświadczenia te nie są jedynie politycznym pozycjonowaniem, ale odzwierciedlają szerszy trend we współczesnej polityce: przejście od zarządzania do wydajności. W czasach, w których media dominują w krajobrazie politycznym, przywódcy polityczni coraz częściej polegają na dramatycznych gestach i prowokacyjnym języku, aby przyciągnąć uwagę, często kosztem merytorycznego kształtowania polityki. Publiczne deklaracje Trumpa ilustrują rosnącą konwergencję polityki i spektaklu, w którym wydajność przywództwa ma pierwszeństwo przed procesami deliberacyjnymi, które powinny stanowić podstawę solidnego zarządzania. Zmiana ta wskazuje na postmodernistyczną kulturę polityczną, w której zaciera się różnica między rzeczywistością a spektaklem, a wizerunek lidera staje się równie ważny – jeśli nie ważniejszy – niż treść jego polityki. W tym kontekście retoryka Trumpa służy zarówno jako przykład, jak i ostrzeżenie przed niebezpieczeństwami polityki opartej na spektaklu, która przedkłada krótkoterminowe zyski polityczne nad długoterminowe rozwiązania złożonych globalnych wyzwań. Ponieważ dyskurs polityczny wciąż ewoluje, kluczowe znaczenie ma krytyczna ocena implikacji takiej retoryki, nie tylko dla rządów w USA, ale także dla przyszłości stosunków międzynarodowych i integralności dyplomacji w coraz bardziej nasyconym mediami świecie. Tendencja do polityki opartej na spektaklu rodzi fundamentalne pytania o naturę przywództwa, suwerenności i globalnego zarządzania w erze, w której wizerunek często zastępuje treść. Ostatecznie, choć retoryka Trumpa może być angażująca i prowokująca, stanowi ona wyzwanie dla naszego zrozumienia, co oznacza odpowiedzialne rządzenie i zaangażowanie dyplomatyczne w świecie, który coraz bardziej przedkłada spektakl nad treść.

Donald Trump po raz kolejny wprowadził świat w stan podwyższonego niepokoju geopolitycznego swoimi ostatnimi wypowiedziami dotyczącymi Grenlandii i Kanału Panamskiego. Jego komentarze, wygłoszone 6 stycznia 2025 r., sugerują, że Stany Zjednoczone mogą uciec się do środków militarnych lub ekonomicznych, aby przejąć kontrolę nad tymi strategicznie ważnymi regionami. Wypowiedzi te nie są jedynie pustosłowiem jednostki; są one symbolem szerszej imperialistycznej agendy napędzanej kapitalistycznymi interesami i nieodłączną potrzebą utrzymania hegemonii USA na arenie światowej. Odpowiedź Unii Europejskiej (UE), wyrażona przez francuskiego ministra spraw zagranicznych Jeana-Noela Barrota, sygnalizuje obronę suwerenności, która wymaga bliższego zbadania z perspektywy socjalistycznej. Jednak pod retoryką suwerenności kryje się jeszcze głębszy konflikt, który podważa fundamenty imperializmu i globalnego porządku kapitalistycznego. Uwagi Trumpa na temat Grenlandii i Kanału Panamskiego należy rozumieć w kontekście kapitalistycznego imperium dążącego do przejęcia kontroli nad kluczowymi aktywami gospodarczymi. Grenlandia, z jej bogatymi zasobami naturalnymi,

oraz Kanał Panamski, będący ważnym przejściem morskim, nie są zwykłymi lokalizacjami geograficznymi; są one symbolami strategicznych interesów globalnego kapitalizmu. Stany Zjednoczone od dawna utrzymują politykę dominacji nad tymi obszarami – zarówno poprzez bezpośrednią kontrolę, jak i przymus ekonomiczny. Brak wykluczenia przez Trumpa działań militarnych w celu osiągnięcia tej dominacji (Davies i Wendling 2025) obnaża agresywny charakter imperializmu w dzisiejszych czasach, w których siła i dźwignia ekonomiczna są często wykorzystywane do utrzymania nierównego globalnego porządku, który przynosi korzyści kapitalistycznym elitom kosztem klasy robotniczej na całym świecie. Reakcja Unii Europejskiej, choć defensywna w swojej retoryce, musi być analizowana przez pryzmat socjalistyczny. Stwierdzenie Barrota, że UE nie będzie tolerować ataków na swoje suwerenne granice, jak stwierdził w swoich komentarzach z 8 stycznia 2025 roku, ujawnia krytyczną sprzeczność w europejskiej reakcji (Bredemeier 2025). UE, podobnie jak Stany Zjednoczone, jest instytucją głęboko zakorzenioną w globalnych systemach kapitalistycznych, które przedkładają władzę gospodarczą nad dobrobyt zwykłych ludzi. Chociaż UE może bronić swoich granic przed zagrożeniami zewnętrznymi, robi to z pozycji władzy, która jest współwinna wyzyskowi Globalnego Południa, gdzie większość światowych zasobów jest wydobywana z korzyścią dla imperialnych mocarstw. Retoryka Barrota, choć ujęta w ramy obrony europejskiej suwerenności, jest ostatecznie obroną kapitalistycznych granic, które utrwalają nierówności i imperializm. Ekspansjonistyczny program Trumpa nie jest zjawiskiem odosobnionym; jest częścią szerszego historycznego wzorca kapitalistycznego imperializmu, który dążył do rozszerzenia imperium USA od czasów kolonializmu. Idea „przetrwania najsilniejszych”, którą krytykuje Barrot, nie jest jedynie strategią przetrwania dla narodów, ale brutalną filozofią, która leży u podstaw kapitalistycznego ekspansjonizmu. W tym kontekście słowa Trumpa są odzwierciedleniem bezwzględnej logiki rywalizacji kapitalizmu, w której narody, jako przedłużenia imperialistycznych państw, stają przeciwko sobie w globalnym wyścigu o zasoby i władzę. Jest to realna polityka współczesnego imperializmu, w której suwerenność narodów jest często lekceważona na rzecz utrzymania interesów kapitału. Co więcej, kluczowe jest rozpoznanie ekonomicznych motywacji stojących za retoryką Trumpa. Ogromne zasoby naturalne Grenlandii, zwłaszcza w ocieplającym się świecie, w którym Arktyka staje się coraz bardziej dostępna, od dawna są przedmiotem zainteresowania amerykańskich korporacji pragnących wykorzystać te bogactwa. Podobnie Kanał Panamski stanowi niezbędny globalny szlak handlowy, który łączy Ocean Atlantycki z Oceanem Spokojnym, ułatwiając przepływ kapitału między głównymi potęgami przemysłowymi. Pragnienie Trumpa, by kontrolować te regiony, nie dotyczy po prostu ekspansji terytorialnej; chodzi o zabezpieczenie interesów gospodarczych amerykańskiego imperializmu i jego międzynarodowych korporacji, zapewniając, że zyski generowane z tych zasobów pozostaną mocno w rękach globalnej elity kapitalistycznej. Z perspektywy socjalistycznej odpowiedź UE na retorykę Trumpa należy rozumieć jako obronę imperialistycznego *status quo*. UE może retorycznie odrzucać groźby Trumpa, lecz pozostaje współwinna systemu kapitalistycznego, który napędza takie ekspansjonistyczne ambicje. UE, podobnie jak Stany

Zjednoczone, stara się chronić własne imperialistyczne interesy, szczególnie w odniesieniu do globalnych szlaków handlowych i wydobywania zasobów. Stwierdzenie Barrota, że Europa musi „obudzić się i wzmocnić” odzwierciedla trwający projekt integracji gospodarczej UE, który konsekwentnie służył wzmocnieniu władzy międzynarodowych korporacji i klasy kapitalistycznej. Zamiast prawdziwej obrony suwerenności, stanowisko UE jest obroną suwerenności kapitalistycznej, systemu, który utrwała wyzysk, nierówność i imperialistyczną dominację. Komentarze Trumpa na temat Grenlandii i Kanału Panamskiego nie są odosobnionymi prowokacjami, ale wskazują na szerszą imperialistyczną dynamikę, która kształtuje współczesną geopolitykę. Podczas gdy obrona suwerenności przez UE może wydawać się wyzwaniem dla amerykańskiego ekspansjonizmu, ostatecznie służy ona utrzymaniu kapitalistycznego porządku globalnego, który przynosi korzyści elitom kosztem klas pracujących na całym świecie.

Socjalistyczna krytyka tych wydarzeń ujawnia potrzebę fundamentalnego przemyslenia globalnych stosunków, które stawiają potrzeby ludzi ponad interesami imperialistycznych państw i międzynarodowych korporacji. Tylko poprzez radykalną transformację globalnego systemu gospodarczego i politycznego możemy zacząć demontować struktury imperializmu, które nadal kształtują losy narodów i ludzi na całym świecie. Retoryka Trumpa przed inauguracją zawiera w sobie trwałe strategie neokolonializmu i kapitalistycznego imperializmu. Jego deklaracje, w szczególności ekonomiczna groźba aneksji Kanady i agresja militarna wobec podmiotów takich jak Hamas, ucieleśniają złożoną syntezę siły przymusu, dominacji gospodarczej i kontroli ideologicznej. Oświadczenia te nie są zwykłymi politycznymi postawami, ale są głęboko osadzone w strukturalnych i ideologicznych imperatywach globalnego kapitalizmu. Aby zrozumieć pełne znaczenie retoryki Trumpa, kluczowe jest zastosowanie krytycznych ram teoretycznych, które analizują głębokie siły strukturalne. Niniejszy artykuł przyjmuje krytyczne podejście teoretyczne do analizy retoryki Trumpa przed inauguracją, czerpiąc z prac Jürgena Habermasa, Louisa Althussera, Kwame Nkrumaha, Immanuela Wallersteina i Guya Deborda. Teoretycy ci zapewniają solidny zestaw narzędzi koncepcyjnych do zbadania, w jaki sposób retoryka Trumpa jest zgodna z neokolonialnymi ambicjami, utrwała kapitalistyczne ideologie i manipuluje świadomością publiczną. Wykorzystując te teorie, możemy odkryć, w jaki sposób jego wypowiedzi nie tylko wzmacniają geopolityczną dominację Ameryki, ale także maskują strukturalne nierówności nieodłącznie związane z globalnym kapitalizmem.

Kolonizacja świata życia: ramy Habermasa

Koncepcja kolonizacji świata życia Jürgena Habermasa stanowi krytyczny punkt wyjścia do zrozumienia retoryki Trumpa, a zwłaszcza jego propozycji aneksji Kanady za pomocą siły ekonomicznej. Teoria Habermasa obraca się wokół idei, że w zaawansowanych społeczeństwach kapitalistycznych świat życia, sfera życia codziennego, komunikacja i interakcje społeczne stają się coraz bardziej podporządkowane imperatywom gospodarki i państwa (Habermas 1999). Świat życia jest miejscem, w którym obywatele angażują się w demokratyczną debatę, wchodzą w interakcje społeczne i kształtują normy kulturowe. Kiedy

przestrzenie te zostają skolonizowane przez ekonomiczną racjonalność, przestają być arenami swobodnej komunikacji i publicznej debaty; stają się przedmiotem instrumentalnej logiki interesów państwa i korporacji.

W kontekście retoryki Trumpa, propozycja aneksji Kanady za pomocą środków ekonomicznych stanowi przykład tej kolonizacji. Przedstawiając suwerenność Kanady jako przedmiot amerykańskich żądań gospodarczych, Trump redukuje polityczny wymiar tej relacji do zwykłej logiki rynkowej. Reprezentuje to zmianę w samej naturze demokratycznego zaangażowania, w której kwestie suwerenności narodowej i dyplomacji rozpluwają się w kalkulacjach ekonomicznych. Świat życia nie jest już miejscem racjonalno-krytycznej debaty na temat kwestii takich jak granice czy tożsamość narodowa, ale staje się areną, na której interesy korporacyjne i państwowe dyktują politykę. Ten ruch jest symbolem tego, jak siły kapitalistyczne erodują procesy demokratyczne, zastępując dyskurs publiczny transakcyjnymi negocjacjami rządzonymi przez siły ekonomiczne.

Analiza Habermasa podkreśla również rolę sfer publicznych w społeczeństwach demokratycznych. Te sfery publiczne służą według niego jako miejsca, w których obywatele mogą angażować się w racjonalno-krytyczną debatę na tematy polityczne i społeczne. Kiedy jednak przestrzenie te zostają skolonizowane przez logikę ekonomiczną, tracą swoją funkcję jako miejsca demokratycznej debaty. W tym sensie retoryka Trumpa i użycie przymusu ekonomicznego przeciwko suwerennemu narodowi pokazuje, w jaki sposób dyskurs polityczny może zostać przejęty przez systemowe imperatywy globalnego kapitalizmu, jeszcze bardziej ograniczając przestrzeń publicznej deliberacji.

Ideologiczne aparaty państwa: podejście Althussera

Teoria aparatów ideologicznych państwa Louisa Althussera daje kluczowe narzędzia analizy tego, jak retoryka Trumpa funkcjonuje w ramach szerszego ideologicznego aparatu państwa. Althusser twierdzi, że państwo nie tylko egzekwuje władzę poprzez przymus, ale także poprzez ideologiczną pracę wykonywaną przez instytucje takie jak środki masowego przekazu, edukacja, religia i prawo (Althusser 2006). Instytucje te, które Althusser nazywa aparatami ideologicznymi państwa, są odpowiedzialne za utrzymanie i reprodukcję warunków kapitalistycznej produkcji poprzez kształtowanie ideologicznych ram, za pomocą których jednostki interpretują świat.

Retoryka Trumpa służy jako potężny przykład działania powyższego mechanizmu. Kiedy deklaruje on, że Stany Zjednoczone powinny zaanektować Kanadę poprzez przymus ekonomiczny, stosuje formę manipulacji ideologicznej, która normalizuje imperialistyczne zachowanie jako naturalne rozszerzenie amerykańskich interesów gospodarczych. W tym przypadku media działają jako kluczowy ideologiczny aparat państwa, rozpowszechniając przekaz Trumpa wśród opinii publicznej i kształtując ją w ramach logiki bezpieczeństwa narodowego, racjonalności ekonomicznej i patriotyzmu. Poprzez strategiczną komunikację środki przekazu nie tylko wzmacniają wypowiedzi Trumpa, ale także dostosowują odbiorców do podstawowych kapitalistycznych i imperialistycznych ideologii, które te wypowiedzi wspierają.

Dodatkowo, koncepcję interpelacji Althussera, w której jednostki są niejako „przywoływane” do przyjęcia określonych pozycji ideologicznych, można zaobserwować w sposobie, w jaki retoryka Trumpa pozycjonuje amerykańskich obywateli. Przedstawiając swoją retorykę jako obronę suwerenności i bezpieczeństwa narodowego, Trump wplątuje swoich odbiorców w nacjonalistyczną ideologię. Ten nacjonalistyczny dyskurs działa na rzecz dostosowania interesów amerykańskiej opinii publicznej do szerszych celów kapitalistycznej ekspansji, zapewniając, że społeczeństwo aprobuje działania państwa, w tym jego imperialne ambicje.

Neokolonializm i ekspansja kapitalistyczna

Teorie Kwame Nkrumaha i Immanuela Wallersteina dotyczące neokolonializmu i systemów światowych dostarczają istotnych informacji na temat globalnej ekonomii politycznej, w ramach której działa retoryka Trumpa. Neokolonializm, jak definiuje go Nkrumah, odnosi się do ciągłej dominacji byłych mocarstw kolonialnych nad ich byłymi koloniami, nie poprzez bezpośrednią kontrolę polityczną, ale za pomocą środków ekonomicznych, wojskowych i ideologicznych. Dla Nkrumaha neokolonializm stanowi kontynuację imperialistycznych praktyk w postkolonialnym świecie (Nkrumah 1965). Koncepcja ta pomaga nam zrozumieć, w jaki sposób retoryka Trumpa wobec Kanady i jego interwencje na Bliskim Wschodzie nie są odosobnionymi działaniami, ale częścią szerszej strategii dominacji gospodarczej i politycznej, która utrwała nierówności w globalnym porządku.

Działania Trumpa odzwierciedlają logikę neokolonializmu na kilka sposobów. Jego próba aneksji Kanady jest wyraźnym przykładem przymusu gospodarczego, mającego na celu rozszerzenie kontroli USA nad sąsiednim krajem poprzez zagrożenie odwetem gospodarczym. Takie podejście opiera się na kapitalistycznym imperatywie rozszerzania rynków i dostępu do zasobów, co jest charakterystyczne dla neokolonialnego wyzysku. Co więcej, agresywna retoryka Trumpa wobec narodów Bliskiego Wschodu, w szczególności jego groźby wobec Hamasu i innych aktorów, wzmacnia ideę, że Stany Zjednoczone postrzegają siebie jako globalnego hegemonu, którego potęgę militarną i gospodarczą musi być wykorzystywana w celu utrzymania globalnej dominacji.

Teoria systemów-światów Immanuela Wallersteina zapewnia kolejną warstwę zrozumienia. Wallerstein twierdzi, że współczesna gospodarka światowa jest zorganizowana wokół struktury rdzeń-peryferie, w której kraje rdzenia (takie jak Stany Zjednoczone) wydobywają zasoby i siłę roboczą z krajów peryferyjnych i półperyferyjnych (Wallerstein 1974). Retoryka Trumpa może być postrzegana jako próba wzmocnienia pozycji Stanów Zjednoczonych w tej globalnej hierarchii. Poprzez przymus gospodarczy i interwencję wojskową stara się on zapewnić, aby regiony peryferyjne nadal dostarczały surowce, taną siłę roboczą i rynki z korzyścią dla Stanów Zjednoczonych i ich kapitalistycznych interesów.

Spektakl władzy: spostrzeżenia Deborda

Koncepcja społeczeństwa spektaklu Guy Deborda oferuje krytyczną analizę sposobu, w jaki władza jest zapośredniczona we współczesnych społeczeństwach kapitalistycznych. Według Deborda życie społeczne w społeczeństwach kapitalistycznych jest coraz bardziej zdominowane przez spektakl, rzeczywistość opartą na obrazie, w której wygląd rzeczy staje się ważniejszy niż ich istota (Debord 1998). Spektakl ten nie jest jedynie odwróceniem uwagi, ale integralną częścią funkcjonowania systemów kapitalistycznych, które polegają na nim w celu utrzymania kontroli nad ludnością.

Retoryka Trumpa przed inauguracją wpisuje się w te ramy. Jego dramatyczne deklaracje i sensacyjny język służą stworzeniu spektaklu, który przyciąga uwagę opinii publicznej, odwracając uwagę od głębszych, systemowych kwestii globalnej nierówności i imperialistycznej przemocy.

Przekształcając dyskurs polityczny w serię przyjaznych mediom dźwięków i teatralnych gestów, Trump tworzy iluzję działania i zdecydowania, przesłaniając podstawową kapitalistyczną logikę, która napędza amerykańską politykę zagraniczną. Analiza Deborda podkreśla również rolę mediów w tworzeniu i utrzymywaniu tego spektaklu. Przesłania Trumpa nie są po prostu przekazywane za pośrednictwem tradycyjnych kanałów politycznych, ale są wzmacniane i utowarowiane przez media. W tym sensie retoryka Trumpa staje się częścią szerszego spektaklu, który służy legitymizacji jego polityki, jednocześnie odwracając uwagę od wyzysku i nierówności globalnego systemu kapitalistycznego, który leży u jej podstaw.

Synteza i praktyka: ujednolicona krytyka teoretyczna

Integracja powyższych teorii krytycznych – kolonizacji świata życia Habermasa, ideologicznych aparatów państwa Althussera, neokolonializmu Nkrumaha i Wallersteina oraz spektaklu Deborda – oferuje kompleksowe ramy dla zrozumienia retoryki Trumpa przed inauguracją. Teorie te wspólnie ujawniają, w jaki sposób wypowiedzi Trumpa funkcjonują jako część szerszej ideologicznej i strukturalnej strategii mającej na celu utrzymanie globalnej hegemonii kapitalistycznej. Każda teoria zapewnia unikalny pryzmat, przez który można zrozumieć różne aspekty jego retoryki, od erozji demokratycznego dyskursu po ideologiczną normalizację imperialistycznej władzy. Ta zunifikowana krytyka podkreśla również potrzebę praktyki i aktywnego oporu wobec ideologicznych i strukturalnych mechanizmów, które utrwalają globalne nierówności. Rzucając wyzwanie spektaklowi, kwestionując ideologiczne aparaty państwa i demontując systemy neokolonialne, które podtrzymują kapitalistyczną dominację, możemy zacząć budować alternatywny porządek polityczny i społeczny oparty na sprawiedliwości, równości i globalnej solidarności.

Podsumowanie: w kierunku oporu i sprawiedliwości

Retoryka Trumpa nie jest jedynie zbiorem politycznych deklaracji, ale przejawem głębszych sił strukturalnych, które podtrzymują globalny kapitalistyczny wyzysk. Dzięki ramom dostarczonym przez teorię krytyczną możemy zobaczyć, jak jego słowa i działania służą reprodukcji i legitymizacji tych nierówności, czy to poprzez przymus ekonomiczny, ideologiczną manipulację, czy spektakl władzy. Aby zakwestionować tę retorykę, musimy zaangażować się w krytyczną analizę, która ujawni te podstawowe struktury dominacji. Opierając się na spostrzeżeniach teoretyków takich jak Habermas, Althusser, Nkrumah, Wallerstein i Debord, możemy rozwinąć bardziej zniuansowane zrozumienie sposobów, w jakie kapitalistyczny imperializm działa i utrwała się. Tylko poprzez kolektywne działania oparte na tych teoretycznych spostrzeżeniach możemy mieć nadzieję na oparcie się neokolonialnej logice, która nadal kształtuje globalną politykę i pracę na rzecz bardziej sprawiedliwego i równego porządku światowego.

Przekład z angielskiego oryginału: Namboodiri, K M Vishnu and Agney GK. 2025. „Trump’s Pre-Inauguration Rhetoric: A Neo-Colonial Blueprint Through Critical Theory”. *tripleC: Communication, Capitalism & Critique* 23(1): 40–46, <https://doi.org/10.31269/triplec.v23i1.1551>.

Bibliografia

Althusser, Louis. 2006. *Ideologie i aparaty ideologiczne państwa*, przeł. Andrzej Staroń. Warszawa: Studenckie Koło Filozofii Marksistowskiej (UW)

Bredemeier, Ken. 2025. „European Union Rebuffs Trump’s Designs on Greenland Takeover”. *Voice of America*, 8 January. Dostępny online: <https://www.voanews.com/a/european-union-rebuffs-trump-s-designs-on-greenland-takeover/7929685.html>. Data dostępu: 16 stycznia 2025 r.

Davies, Alys i Mike Wendling. 2025. „Trump Ramps up Threats to Gain Control of Greenland and Panama Canal”. *BBC*, 8 January. Dostępny online: <https://www.bbc.com/news/articles/c4gzn48jwz2o>. Data dostępu: 16 stycznia 2025 r.

Debord, Guy. 1998. *Spółeczeństwo spektaklu*, przeł. Anka Paszkowska, wsp. Leszek Brogowski. Gdańsk: słowo/obraz/terytoria.

Habermas, Jürgen. 1999. *Teoria działania komunikacyjnego*, przeł. Andrzej M. Kaniowski. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Murphy, Jessica. 2025. „Trudeau Says ‘Not a Snowball’s Chance in Hell’ Canada Will Join US”. *BBC*, 7 January. Dostępne online: <https://www.bbc.com/news/arti-cles/c4gzn4xx0q2o>. Data dostępu: 16 stycznia 2025 r.

Nkrumah, Kwame. 1965. *Neo-Colonialism: The Last Stage of Imperialism*. London: Thomas Nelson & Sons.

TOI World Desk. 2025. „‘All Hell Will Break Out in the Middle East’: Trump Warns Hamas Over Hostages Crisis”. *The Times of India*, 8 January. Dostępne online: <https://timesofindia.indiatimes.com/world/us/all-hell-will-break-out-in-the-middle-east->

trump-warns-hamas-over-hostages-crisis/articleshow/117038084.cms. Data dostępu: 16 stycznia 2025 r.

Wallerstein, Immanuel. 1974. *The Modern World-System, Vol. I: Capitalist Agriculture and the Origins of the European World-Economy in the Sixteenth Century*. New York: Academic Press.